Ewangelia Łukasza

Rozdział 17

**1**. Rzekł zaś istotnie do uczniów swoich: Nie przyjmowalne do wnętrza jest od tego które czyni pułapki nie mogącymi przyjść; lecz ponad liczbę tego biada na wskroś przez-z którego jako jedna przychodzi. **2**. Przynosi korzystne rozwiązanie pełne urzeczywistnienie jemu jeżeli kamień młyński obecnie leży wkoło wkoło w szyję jego i od przeszłości jest strącony do morza, niż (albo) aby umieściłby w pułapce z tych wiadomych małych tych właśnie jednego. **3**. Trzymajcie to które do istoty sobie samym. Jeżeliby chybiłby celu brat twój, nadaj naganne oszacowanie jemu, i jeżeliby zmieniłby rozumowanie, puść od siebie jemu. **4**. I jeżeliby siedem razy od dnia chybiłby celu do ciebie i siedem razy nawróciłby istotnie do ciebie powiadając: Zmieniam rozumowanie, - puścisz od siebie jemu. **5**. I rzekli odprawieni utwierdzającemu panu: Dołóż do istoty nam jakieś narzędzie wiernego wtwierdzenia do rzeczywistości. **6**. Rzekł zaś utwierdzający pan: Jeżeli macie jakieś narzędzie wiernego wtwierdzenia do rzeczywistości tak jak jakieś barwiące na szkarłat jądro jakiejś z zewnątrz żółtej gorczycy, powiadaliście by temu wiadomemu drzewu morwowemu temu właśnie: Poddaj się wykorzenieniu i poddaj się zasadzeniu w tym wiadomym morzu, i będąc pod dało posłuch by wam. **7**. Kto zaś z was niewolnika mający orzącego albo pasącego, który wszedłszemu z pola powie szczegółowo mu: Prosto z tego - natychmiast minąwszy obok-przeciw obowiązki padnij wstecz do źródła ku pożywieniu? **8**. Ale czyż obiektywnie nie powie szczegółowo mu: Przygotuj co spożyłbym jako główny posiłek i opasawszy się wokół usługuj mi aż zjadłbym i wypiłbym, i potem-za te właśnie czynności będziesz jadł i będziesz pił ty? **9**. Czy subiektywnie (nie) ma jakąś łaskę temu niewolnikowi, że uczynił te rozporządzone? **10**. W ten właśnie sposób i wy, gdyby uczynilibyście wszystkie te rozporządzone wam, powiadajcie że: Niewolnicy bezużyteczni jesteśmy, które byliśmy dłużni uczynić, trwale uczyniliśmy. **11**. I stało się w tym które uczyniło go skłonnym wyprawiać się do Ierusalem, i on przechodził na wskroś przez środek Samarei i Galilai. **12**. I w następstwie wchodzącego jego do jakiejś otwartej wiejskiej osady odeszli do spotkania dziesieciu trędowaci mężowie, którzy stawili się w dalekości, **13**. i oni unieśli głos powiadając: Iesusie stojący na nadzorco, obdarz litością nas. **14**. I ujrzawszy rzekł im: Wyprawiwszy się pokażcie nadto siebie samych wiadomym kapłanom. I stało się w tym które skłonnymi prowadzić się wstecz-pod tym zwierzchnictwem czyniło ich, zostali z góry oczyszczeni. **15**. Jeden zaś z nich, ujrzawszy że został uleczony, zawrócił wstecz-pod wspólnie z głosem wielkim sławiąc tego boga, **16**. i padł aktywnie na doistotne oblicze obok-przeciw-pomijając nogi jego dla łatwo udzielając się łaskawie w podziękowaniu jemu; i on był mieszkańcem Samarei. **17**. Odróżniwszy się zaś Iesus rzekł: Czyż nie dziesięciu zostali oczyszczeni? Zaś dziewięciu gdzie? **18**. Nie zostali znalezieni zawróciwsi wstecz-pod aby dać sławę temu bogu, jeżeli nie ten innego rodu ten właśnie? **19**. I rzekł mu: Stawiwszy się w górę wyprawiaj się; to narzędzie wiernego wtwierdzenia do rzeczywistosci twoje trwale ocaliło cię. **20**. Nadto wezwany do uwyraźnienia się zaś pod przewodnictwem farisaiosów, kiedy przychodzi wiadoma królewska władza wiadomego boga, odróżnił się im i rzekł: Nie przychodzi królewska władza wiadomego boga wspólnie z pilnowaniem z boku, **21**. ani nie powiedzą szczegółowo: Oto bezpośrednio tutaj, albo: Tam; oto bowiem królewska władza tego boga we wnętrzu was jakościowo jest. **22**. Rzekł zaś istotnie do uczniów: Przyjdą dni gdy będziecie pożądali jeden z wiadomych dni wiadomego syna wiadomego człowieka ujrzeć, i nie ujrzycie. **23**. I będą mówili szczegółowo wam: Oto tam; Oto bezpośrednio tutaj. Żeby nie odeszlibyście ani ścignęlibyście prawnie. **24**. Tak jak to właśnie bowiem wiadomy błysk błyskający z tej wiadomej podporządkowanej pod to wiadome niebo do sfery funkcji tej wiadomej podporządkowanej pod jakieś niewiadome niebo jaśnieje, w ten właśnie sposób będzie ten syn tego człowieka. **25**. Wpierw zaś obowiązuje uczynić go przez wieloliczne mogącym ucierpieć i po zbadaniu przyjęcia zostać odłączonym od genetycznego rodzaju tego właśnie. **26**. I z góry tak jak stało się w dniach Noego, w ten właśnie sposób będzie i w dniach tego syna tego człowieka: **27**. jedli, pili, poślubiali, były wystawiane do poślubienia, aż do szczytu czasu którego dnia wszedł Noe do skrzyni, i przyszło z góry opłukanie kołyszącym ruchem i odłączyło przez zatracenie wszystkich. **28**. Podobnie z góry tak jak stało się w dniach Lota: jedli, pili, kupowali, sprzedawali, sadzili, budowali jako dom; **29**. którym zaś dniem wyszedł Lot od Sodom, kropnął jako deszcz niewiadomy ogień i niewiadomą siarkę od niewiadomego nieba i odłączył przez zatracenie wszystkich. **30**. W dół w te same będzie którym dniem ten syn tego człowieka jest odsłonięty. **31**. W owym dniu, który będzie na budynku i sprzęty materialnego urządzenia jego w domostwie, nie niech zstąpi na dół aby unieść one, i ten w polu podobnie nie niech obróci na powrót do tych rzeczy i spraw skierowanych do tyłu. **32**. Przypominajcie sobie dzieje żony Lota. **33**. Który jeżeliby poszukałby sposobu tę duszę swoją czynieniem dokoła wydobyć dla siebie, odłączy przez zatracenie ją; który zaś by odłączyłby przez zatracenie, do stania się organicznie żywą przygotuje ją. **34**. Powiadam wam, tą właśnie nocą będą dwaj na łożu jednym; ten jeden będzie zabrany z sobą, i ten odmienny będzie puszczony od siebie. **35**. Będą dwie mielące aktywnie na to samo urządzenie; ta jedna będzie zabrana z sobą, ta zaś odmienna będzie puszczona od siebie. **36**.  **37**. I odróżniwszy się dla odpowiedzi powiadają mu: Gdzie, utwierdzający panie? Ten zaś rzekł im: Tam gdzie wiadomy układ organizmu cielesnego, tam i wiadome orły będą zebrane do razem na dodatek.

Ewangelie dla badaczy : przekład filologiczny z języka greckiego według XXVII edycji Nestle-Aland Novum Testamentum Graece : opracowanie świeckie / wstęp, przekł., przypisy Sławomir Łuczkiewicz. Lublin : [s.n.], 2010. [wersja 3]